

KURJER WARSZAWSKI.

D. 12. Października. — Rok 1850.

Sobota.

№ 269.

Jutro, Śgo Edwarda Króla.
v. s. 1szy Października.

NAJJAŚNIEJSZA PANI, w dowód zadowolenia Śwego, z gry młodych artystów skrzypka *Henryka* i fortepjanisty *Józefa* braci *Wieniawskich*, raczyła **NAJMIŁOŚCIWIEJ** obdarzyć: pierwszego, kosztownym pierścieniem brylantowym; a drugiego, złotym zegarkiem wysadzonym brylantami. (Artyści ci na wieczorze muzycznym w *Łazienkach Królewskich*, mieli szczęście w obec **NAJJAŚNIEJSZEJ PANI** wykonać dzieła *Szopena*, *Edwarde Wolffa* i duet własnej kompozycji na tema narodowego hymnu *Lwowa*).

NAJJAŚNIEJSZA PANI, onegdaj po godzinie tej w południe, z Jej K. W. Kieźną *Ludwiką Niderlandzką* i Sióstrzenicą Swoją Kieźniczką *Marią Niderlandzką*, oraz Osobami do Dworu CESARSKIEGO należącemi, wyjechawszy z *Łazienek Królewskich*, raczyła udać się przez rogatkę *Mokotowską* i *Służew* do *Natolina*, gdzie JEJ C. K. Mość raczyła zwiedzać pałac i używać przechadzki po ogrodzie. — O godzinie 3½ po południu, **NAJJAŚNIEJSZA CESARZOWA** powróciła do pałacu *Łazienek Królewskich*.

Jutro, jako w 21 Niedziele po Zielonych Świątkach, to jest w dzień obchodzenia pamiątki poświęcenia Kaplicy Archi-Konfraternji Literackiej, przy Kościele Metropolitalnym Śgo *JANA*, odprawioną zostanie w tejże Kaplicy, o godz. 9tej z rana, uroczysta Wotywa, z wystawieniem N. SAKRAMENTU.

NAJJAŚNIEJSZY PAN, przychylnie do wstawienia się *JO. Kiecia NAMIESTNIKA Królestwa*, Najmiłościwiej zezwolić raczył na ułaskawienie znajdujacego się we Francji wychodźca Polskiego, *Ignacego Napoleona Gostkowskiego*, z dozwoleniem mu powrotu do Królestwa Polskiego, bez przywrócenia go atoli do praw szlachectwa, jeżeli takowych używał, i bez powrócenia mu skonfiskowanego na rzecz Skarbu majątku.

Rada Administracyjna, mianowała Kieźdza *Józefa Urbańskiego*, Plebana w *Fałkowie*, Proboszczem Kościoła Parafjalnego w m. *Przedborzu Gub. Radomskiej*.

JW. Hr. Nesselrode, Kanclerz Państwa, mieszka w pałacyku Ogrodu *Botanicznego*. — Do *Warszawy* przybył z *Niemiec*, *JW. Maltzow*, Szambelan Dworu J. C. K. MOŚCI, Członek Ministerstwa Spraw Zagranicznych Cesarstwa.

Wzeszła Środę (dnia 9 b. m.) w Kościele Śgo *KAROLA Boromeusza*, w obec Rodziny i licznie zebranych Przyjaciół, odbył się obrzęd zaślubin *Wgo Hipolita Zdnowicza*, Lekarza Powiatu *Kalwaryjskiego* w *Gub. Augustowskiej*, z Panną *Zenobją Baldowską*, Córką s. p. *Baldowskiego*, b. Burmistrza m. *Lęczycy*, i *Anny* z *Tokarskich*. Młodej Parze błogosławił *W. X. Józef Wyszyński*. Nowożeńcy opuszczając dziś *Warszawę*, unoszą

z sobą życzenia wszystkich swoich Przyjaciół, jak najszczęśliwszego pożycia.

Dwaj żeglarze *Barral* i *Bizio*, którzy w d. 27 Lipca r. b. odbyli w celu naukowym podróż napowietrzną w *Paryżu*, chcąc teraz wyjaśnić osobliwsze zjawiska w górnych strófach przez siebie uważane, wezwali Meteorologów, o nadesłanie im dostrzeżeń jednocześnie na różnych miejscach powierzchni ziemi czynionych. W liczbie tych osób, otrzymał także podobne listowne wezwanie i *P. Baranowski*, Dyrektor Obserwatorium Astronomicznego w *Warszawie*.

Gospodarze rolni, wzięli się bardzo w r. b. w *Anglii* do uprawy soczewicy. Dowodnie przekonano się bowiem, że ta jarzyna znana już z Pisma Śgo, jest najpożywniejszą ze wszystkich. *Indyanie* udający się w podróż daleką, posilają się soczewicą. U nas, bywa czasem dawana dla odmiany na stołach, ale jej uprawa rzadka; warło aby dla wyżej wymienionych przymiotów, więcej upowszechnioną została.

Stan powietrza, a do tego jeszcze od dni kilku dżdżysty, podobno nie prędko się już odmieni, albowiem z jutrzejszą pierwszą kwadrą, która o godz. 4 m. 54 rano rozpoczyna się, mają nastąpić i poranki zimne i niekiedy deszcze. Tak wróżą kalendarze, a zdanie to ich potwierdza barometr, który od wczoraj już nadzwyczaj obniżył się.

Sztuki piękne, wzbogacają się coraz więcej zastosowaniami i wynalazkami. Artysta *Londyński G. Baxter*, odkrył w tych czasach nowy sposób, odciskania w farbách olejnych, litografowanych i sztychowanych obrazków, głównie: krajobrazów i innych drobnych szczegółów. (Dotąd znaną była chromo-litografia, to jest sposobu litografowania za pomocą farb, ale do powtarzania przedmiotów mniej wykończonych). Wynalazek Pana *Baxter*, na który wydany mu został przywilej, jest nadzwyczaj ciekawy, a próby prac jego arcy-ozdobne.

Miesiąc *Wrzesień*, który zwykle bywa u nas pogodny, suchy i ciepły, w tym roku przeciwnie, był niepogodny, słotny i o 1,65 stop: R. zimniejszy niż w stanie średnim. Pierwsza połowa miesiąca była chłodna i dżdżysta; druga ciepła przy częstych mgłach rannych. Średnia temperatura całego miesiąca jest: 9.38 st: R.; największe ciepło dochodziło 17.8 stop: R. d. 25 po południu; najmniejsze 1.5 st: R. d. 30 z rana. Dni pogodnych było 3; na-pół pogodnych 12; pochmurnych 15; deszczów 14; mgły 8; wiatr panujący zachodni, częste były także północne i południowo-wschodnie. Wody z deszczu spadło wysoko na 2 cale 7.67 lin: par: to jest o 10.38 lin: par: więcej jak zwykle.

Z odbytej podróży do *Paryża* i *Londynu*, powrócił *P. Wojciech Tomaszewicz*, jeden z celniejszych naszych

Majstrów Krawieckich, zaopatrując się w tych stołach gustu i mody, w najświeższe pomysły tamecznej elegancji. Oprócz wielu osobliwości, podziwialiśmy ślicznej roboty *paletocik*, będący w używaniu za granicą na czas tegorocznej jesieni. Znany z doskonałości wyrobów krawieckich P. *Tomaszkiewicz*, upowszechni zapewne u nas we wszystkich szczegółach, wprowadzone przez siebie modele, które bezwątpienia wkrótce wejdą w modę.

Dorzędu nowości xiegarskich, przybyło w tych dniach *Album Wileńskie*, o którem już wspominaliśmy. Album to nakładem J. K. *Wilczyńskiego*, wydane zostało w *Paryżu*, i jest do nabycia w Xiegarni pod firmą *Zawadzkiego i Weckiego*, przy ulicy *Krakowskie-Przedmieście* w domu Hr. St. *Potockiego*.

Twórca znanego na scenie naszej dzieła muzycznego: *Robert-Djabel*, i autor świeżo napisanego *Proroka*, *Meyerbeer*, utworzył nową operę *Afrykanke*, na wystawienie której na scenie Wielkiej Opery, przybył w tych dniach do *Paryża*. Główną w niej rolę, przedstawi śpiewak *Marjo*, (P. *de Canalia*, który był w *Warszawie*).

Kontredanse skomponowane na fortepian i ofiarowane W. Antoninie z Mianowskich *Janikowskiej*, przez Ludwika *Wiśniewskiego*, wyszły z druku, i są do nabycia w Składzie muzycznym Ig. *Klukowskiego*; cena kop. sr. 30.

P. *Marja Neuman*, Dentysta uprzywilejowany, przeniósł swoje mieszkanie z Nru 426, i mieszka teraz pod Nr 297/8 przy placu *Zygmuntowski*, wprost Zamku, w domu przechodnim z bramą, gdzie cierpiący, skuteczną pomoc na zęby *bez rwania ich*, jako i potrzebujący zębów, zęby *roślinne, emaljowe* i t. p. *bez bólu* *wprawiane*, i rzeczywiście do użytku posługujące, w godzinach co dzień do 12 z rana, i od 3 do 5 z południa, znajdują.

Pan *Słowiński*, Właściciel zakładu krawieckiego, przeniósł swoje mieszkanie do domu N° 539 przy ulicy *Kapitulnej*. Oprócz różnych sukien męskich, według najnowszej mody wyrabianych, przysposabia on także mundury galowe obywatelskie, i dziś ma już gotowych sześć kołnierzy wraz z mankietami; nadto w razie potrzeby może w krótkim czasie jeszcze kilka wykończyć.

Kwartal *Sto-Michałski*, odznacza się jak i inne swoim ruchem na ulicach miasta. Zmiana bowiem mieszkańców i służb, daje powód do owych ciągłych i licznych transportów, to z meblami, to sprzętami wszelkiego rodzaju, które od dni kilku spotykamy po mieście.

Kantor wexlu Jakóba *Loewenstein*, przeniesiony został do domu *Boka*, przy ulicy *Senatorskiej*.

Rzadko może tak pięknych *ostrąg*, jak te które przysły wczorajszym transportem do P. *Riedla*. Jeszcze dziś jest czas dla korzystania z nich przez amatorów.

Kurs wczorajszy: za Imperjały, żądają rsr. 5 k. 16 $\frac{1}{2}$. Listy zast. nowe, za 100 zł. żądają rs. 14 k. 87; wartość kuponu k. 18 $\frac{1}{6}$.

Wczoraj w Teatrze Wielkim przywołani: po Melodramie *Tulacz*, PP. *Jasiński*, *Karasiński*, *Chomański* i *Królikowski*.

Dla wszelkiej dogodności PP. właścicieli i posiadaczy gorzelni, aby na próżno lub dla braku czasu przy szczerem zajęciu się gospodarstwem, nie mieli zatrudnienia korespondując ze mną, oświadczam: że do nauczania swej sztuki gorzelniczej, przyjmuję każdego czasu ludzi przez nich mnie nadsyłanych, za wynagrodzeniem rs. 52 k. 50, ze stołem za jeden miesiąc; gdyby zaś w przeciągu tego czasu nie obznajmił się z wykładaną mu nauką, praktykant obowiązany będzie płacić za stół rs. 9 miesięcznie, do czasu własnej woli korzystania z tej nauki. Zgłaszać się do *Siedlisk wielkich*, w Powiecie Krasnostawskim, Gubernji *Lubelskiej*, wprost do niżej podpisanego. — H. *Bordasch*.

W dalszym ciągu wiadomości z jarmarku *Wrocławskiego* na *wetnę*, donoszą pod d. 5 b. m., że sprzedaż i dowozy, jeszcze miały miejsce.

Na dniu 5 b. m. piszą nam z *Londynu*, że *pszenica* spadła o 1 szyl: na kwarterce; a dowozy zboża z zagranicy, są znakomite. — Tym czasem zapasy *wetny* są bardzo szupkie, i lepsze ceny na tym produkcie są otrzymywane. — *Drzewo*, dla braku dostawy z *Baltyku*, idzie w górę.

Z *Petersburga*. — NAJJAŚNIEJSZY CESARZ, rozkazał: odmieniając przepis teraz obowiązujący, postanowić, aby żądający pieniężnej nagrody za uбице wilków, składali w Sądach Ziemskich nie same ogony, lecz całe skóry zabitych wilków, od których w Sądach Ziemskich mają być odrzynane ogony i uszy, a potem same skóry zwracane przynoszącym.

W niektórych powiatach *Krymskich*, niesłychanym przykładem, z powodu nader gorącego lata, wylęgło się drugie tegoroczne liczne pokolenie *szarańczy*; to jest zniszczone tego lata jaja, wykształciły się na zupełne owady. Fenomen ten posłuży do wytępienia tych szkodników pól, bo to drugie pokolenie niebędzie już miało czasu (dla zimna), znieść nowych jaj, z których by mogły wylądzić się w roku przyszłym *szarańcze*.

ANGLJA. — Wysłane do bieguna północnego okręta, spotkały nareszcie ślady Kapitana *Franklina*. Okręt *Prince Albert* odbywszy niebezpieczną podróż przez zatokę *Bassina* i pomiędzy lodami ciasniny *Barrowa*, znalazł koło *Beechey Island* namioty, zapasy żywności, liny ze znakami *Woolwich*, i inne przedmioty, z których wnioskuje, że wyprawa Kapitana *Franklina* tam zimowała; z powodu jednak małości okrętu, Kapitan *Forryth* wrócić musiał, nie mogąc dalszych robić poszukiwań. — W *Douvre* robiono nowe doświadczenia z telegrafem podmorskim; lina złożona jest z czterech drutów. Sądzą, że całe przedsięwzięcie dokończonem zostanie w końcu Kwietnia roku przyszłego, i że w d. 1 Maja inaugurować go będzie w *Calais* Prezydent Rzezypospolitej *Francuzkiej*, a w *Douvre* Xiążę *Albert* i

Xiąże Wellington. — Flotta angielska morza Śródziemnego wróciła do *Malty*; spór z *Neapolem* również jak z *Toskanją* drogą zgody załatwionym bezwątpienia zostanie.

AUSTRIA. Wiedeń 7go Października. — Cesarz ma wrócić 18go przez *Tryest* i *Styrję*; po drodze odwiedzi *Arce-Xięcia Jana*; wieści o podróży do *Pesztu* zdają się mylne. — Dwie dywizje, którym dano rozkaz uruchomienia, liczą do 30,000 ludzi i 6000 koni. — Korpus w *Czechach* nie liczy więcej jak 30,000 ludzi, zaś korpus w *Voralbergu* 22,000 piechoty, 3500 jazdy i 48 dział. — Wieści o zmianie Gubernatora jen: *Węgier*, są mylne; Baron *Geringer* tak pozostanie Gubernatorem w *Węgrzech*, jak Hr. *Gołuchowski* pozostał w *Galicji*. — Statut organiczny dla *Galicji* już jest pod prasą. — Rozpoczęto już układy o połączenie *Galicji* z *Gdańskiem*, za pośrednictwem parostatków na *Sanie* i na *Wiśle*. — *Z Frohsdorf* donoszą o przybyciu tam *Xiężny Orleańskiej*, i o zawarciu przez Pana *Salvandy* układu między obydwojma gałęziami domu *Burbonów*, mocą którego *Hrabiego Chambord* uznają prawym Królem *Francji*, on zaś adoptuje Hr. *Paryża*. (Wieści te bardzo potrzebują potwierdzenia). — Budowa nowego arsenału około *Belwederu*, żywo idzie; już stoi 8 kolosalnych budynków, z których każdy w głównym froncie liczy po 300 okien, które można zamienić w strzelnice. — Wieści o przejściu wojsk *austrjackich* do *Niemiec*, były mylne. — *Aeronauta Kirsch* wykonawszy tu swą 110 podróż napowietrzną, udał się do *Pesztu*. — Z *Pesztu* dochodzą ciągłe skargi na brak handlu i monety brzęczącej. — Dr *Rzeziński* mianowany został Profesorem prawa natury przy *Uniwersytecie Jagiellońskim* w *Krakowie*.

FRANCJA. Paryż 6go Października. — P. *Thiers* zaraz po powrocie, wezwanym został do *Elysée*, gdzie miał długą konferencję z Prezydentem; oświadcza się on za przedłużeniem Prezydentury, ale tylko 5-letniem. — Rząd rozkazał wybić medal na pamiątkę zajęcia *Rzymu* przez armję *francuską*. — Komisja mieszana oceniła szkody zrażdzone w pomnikach w *Rzymie* przez kule *francuskie* w czasie oblężenia na 101,760 fr.; żaden z głównych pomników dotkniętym nie został, żaden nawet z mniej ważnych nie był zniszczonym. — W roku przyszłym urządzone zostanie szkoła specjalna kolei żelaznych dla kształcenia budowniczych i mechaników; kurs będzie 2-letni. — Rząd w roku przyszłym chce koniecznie przeprowadzić projekt do prawa o kolei żelaznej z *Paryża* do *Avignon*. Ruch na kolei z *Paryża* do *Lyonu*, jest tak znaczny, że administracja rozkazała wybudować 32 nowych lokomotyw. — Jakkolwiek jeszcze miesiąc do otwarcia posiedzeń, wielu deputowanych jednak przybywa do *Paryża*. — Stowarzyszenie 10go *Grudnia*, przybiera nazwę *MATKI BOŻKIEJ 15 Sierpnia*, i układa nowe statuta. — Jutro posiedzenie komisji 25ciu; Minister wojny został wezwanym dla da-

nia objaśnień o rewjach, kolacjach dla żołnierzy i wielu innych okolicznościach z temi rewjami połączonych. — Policja surowo śledzi działania wielu kompanji *kaliifornijskich*. — Spokojność tu zupełna w ludności; Prefekt policji złożył jak najlepsze pod tym względem raportu komisji parlamentu. — PP. *Thiers*, *Molé* i *Berryer*, odbyli konferencję z powodu rewji w *Wersalu*. — P. *Poittevin* w zeszły Czwartek puścił się balonem na wielkim strusiu; oprócz niego, 3ch jeszcze podróżnych znajdowało się w łódce balonu; wszyscy szczęśliwie spuścili się około ulicy *La Poissonniere*; przeszło 2 godziny czekali w powietrzu, by wiatr popędził ich dalej nieco od domów; zmokli tylko bardzo i przeziębili. Pani *Poittevin* donosi, że w tych dniach puści się w powietrze na byku. — Jeden z bonapartystowskich dzienników ogłosił gwałtowny artykuł, w którym dowodzi, że armja bronić będzie Prezydenta przeciw jego wrogom. — Tragedja *Ludwik XI*, autora *Delaigine*, przetłumaczoną została na język hiszpański przez *Pedro Gorostiza*, i graną będzie w *Madrycie*. — Mówią, że kilku Jenerałów otrzyma nominacje na Adjutantów Prezydenta.

HISZPANJA. — Z raportów urzędowych pokazuje się, że dochody kraju znacznie się powiększyły. — Królowa orderem *Karola III*, ozdobiła dwóch Ministrów *francuskich*, PP. *Lahitte* i *Hautpoul*, i posłała znaczną liczbę innych Krzyżów dla urzędników tych dwóch ministerjów w *Paryżu*. — Jenerał *Concha* 15 b. m. odpływa do *Kuby*. — Budżet marynarki na rok przyszły, znacznie powiększą; na samą budowę okrętów, naznaczą 50 milionów realów.

NIEMCY. — Z *Kassel* donoszą pod d. 7 b. m., że pomimo decyzji Sądu najwyższego, P. *Oelker* z więzienia wojskowego puszczonym nie został; Deputacja oficerów wróciła z *Wilhelmsbad*, ale Sąd najwyższy jeszcze nie przyjechał; Elektor udzielił audyencję Pułkownikowi *Hildebrand*, a Kapitana *Lynke* przysłanego przez Jenerała *Haynau*, dwa razy do siebie przyzywał. Odpowiedź na tę wojskową deputację, ma być do *Kassel* przysłana. — W *Stuttgardzie* po otwarciu trzeciego ustawodawczego narodu: zgromadzenia, gabinet zażądał zatwierdzenia podatków na rok. — Z *Szleswigu* donoszą tylko, że oblężenie *Friderichstadt* dalej prowadzonym będzie; straty armji *holenderskiej* są bardzo znaczne; listy prywatne opisują ostatni szturm, jako bardzo morderczy. — Konferencje Monarchów w *Bregenz*, oprócz związku pomiędzy *Austriją*, *Bawariją* i *Wiertembergiem*, (*Saxonja* bowiem do niego nie ma należeć), zajmować się będą także sprawą *Hessen-Kasselką*. — Z *Wejmaru* donoszą, że od *Xiężny Orleańskiej* otrzymano listy, obejmujące wielkie nadzieje dla rodziny *Orleanów*, co do powrotu do *Francji*. — Izby *pruskie* w dniu 8 Listopada r. b. zwołane być mają.

SZWAJCARJA. — P. *Crasz* w końcu z. m. dostał się na szczyt góry *Bernina*, najwyższej w kraju *Gryzonów*.

Dotąd wielu kusiło się tego dokazać, ale bezskutecznie; góra *Bernina* liczy 13,568 stóp wysokości.

WŁOCHY. — Pan *Rotszyl*d przybył do *Tury*nu, w celu zawarcia pożyczki. — Arcy-Biskup *Cagliari* zaraz po przybyciu do *Rzymu*, miał audiencję u **PAPIEŻA** i Kardynała *Antonelli*. — Wszystkie dzienniki *piemonckie* przedrukowały tekst wyroku Arcy-Biskupa *Tury*nu. — Na konsystorzu tajnym odbytym w dniu 30 z. m., **PAPIEŻ** mianował czterestu Kardynałów, pomiędzy temi Xięcia Biskupa *Olomuńca* Józefa Gotfryda Barona *von Somerau-Beekt*, i Xięcia Biskupa *Wrocławia* Melchiora Barona *von Diepenbrock*; pierwszemu wiezie breve Xiążę *Enrico Barberini*, drugiemu *Cavaliere Leoncilli*. — Ociec *Sty* udzielił wielki Krzyż **ZBAWICIELA**, Jenerałowi *Carrelet*, dowódcy dywizji francuzkiej w *Rzymie*; a order Komandorski Sgo. **GRZEGORZA**, Panu *Dagnan* jeneralnemu Intendentowi wojska. — Inżynier francuzki *Arystyd Dumont*, otrzymał w *Państwie Kościelnem* przywilej na budowę mostów żelaznych na *Tybrze*.

ROZMAITOŚCI. — Wynalezienie artylleryi lekkiej, przypisywano dotąd powszechnie *Fryderykowi Wielkiemu*. Obecnie dzienniki *francuzkie* dowodzą, stwierdzając to faktami, że znakomity ten wynalazek w sztuce wojennej, należy się niejakiemu *P. Courtet de Vregille*, Oficerowi *francuzkiemu*, rodem z *Besancon*. Fakta te popierają wynalezionemi obecnie starami rękopisami. — Około 20 statków rybackich wypłynęło z *Fecamp* dla połowu śledzi. — Artysta tragik *Forrest*, uwięziony został w *Nowym-Yorku* na żądanie żony. Ma on złożyć kaucją 10,000 dolarów (5000 dukatów) na pewność, że będzie żył spokojnie z swoją połowicą. — W *Londynie* grają operę *Macbeth*, ale z muzyką kompozytora *Locke*. (Wątpimy bardzo, aby była tak piękna, jak opera podobnej treści, wykonywana w *Warszawie* z muzyką *Verdi*). — Lord *Brougham*, kiedy był jeszcze dziećciem, słyszał, jak służący jego rodziców stłukłszy talerz lub szklankę, łomaczyli się, że te naczynia stołowe były już poprzednio *popękane*, i dla tego rozpadały się. Razu jednego biejąc na wschody młody *Brougham*, zleciał z nich, i upadł na głowę. Widząc to matka, krzyknęła przerażona: „*Henryczku! stłukłeś sobie głowę!*” „Nie mamo, już ona była dawniej *nadpękniętą*”, odrzekł małećtni.

PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Brandt Agnieszka Oby: z Białegostoku nr 1326; Dzierżbicka Natalia Oby: z Gub: Grodzieńskiej nr 570; Gawroński Ant: Oby: z Rona nr 2246; Jakobsohn Tobiasz Kup: z Lipska nr 496; Korzeniowska Anna Żona Jene: z Żytomierza nr 634; Łysakowska Tekla Żona Kup: z Paryża nr 457; Lubieński Sewer: Hr: z Guzowa nr 634; Nosarzewski Igu: Oby: z Krasnego nr 590; X. Osiński Adam Pleban z Umienia nr 113; Roth Zofja Wdowa po Jene: z Gub: Grodz: nr 613; Roasefeld Fryd: Misyonarz Angiels: z Karlsbad nr 701; Xże Wolkowski Alex: Radea Stanu, Szamb: Dw: J. C. K. M., z Petersburga; Zelt Józ: Kup: z Paryża nr 497.

Wyjechali: Löwensztejn Henryeta Żona Kup: do Berlina; Maciejowska Maria Wdowa po Majorze do Rijowa; Ollendorf Henr: Komis: Kup: do Paryża; Roedlich Józ: Doktor do Kalisza.

DONIESIENIA.

Onegdaj znaleziono na ulicy Wareckiej, między godzinami 6tą i 7mą wieczór, **WOREK**. Kto go zgubił, niech zgłosi się z udowodnieniem do Komissarza pod Nr 1253, do P. Sufczyńskiego.

Przeprowadzając się z ulicy Piwnej na Browarną, i niosąc na powrozie Kafereczek zielony bez zawiasów, a z drugiej strony Skrzynekczkę nie farbowaną, sznurem związaną, w których znajdowało się: 2 Surduty, jeden na wacie granatowy, 2gi ciemno-zielony; Koszul 3, Spodnie czarne sukienne i dreliszkowe, różne Zabawki dzieciinne, Xiążki Legitymac: Józefa i Józefy Jakubowskich, i inne przedmioty; Osoba miewająca chorobę Śgo Walentego, została bez przytomności, i oddała w miejsce niewłaściwe. Uprasza pokornie, o danie wiadomości do Józefy Jakubowskiej, Chleb sprzedającej, przy ul: Ordynackiej, za nagrodą.

Ktoby życzył sobie zabrać się na wspólny koszt do **PETERSBURGA**, albo też innym sposobem umowy ktoby chciał się zabrać, czy to ze Służących czy z innych Osób; niech się zgłosi do Hotelu Bawarskiego przy ulicy Bednarskiej pod Nr 1 i 2, na 1m piętrze.

PLASZCZ Szopowy, z czarnym wierzchem, prawie nowy, jest do sprzedania. Wiadomość w domu Flintowej od ulicy Zimnej pod Nr 794 a, na 2m piętrze.



KARETA podwójna, w dobrym zupełnie stanie, z wszelkimi rekvizytami, zdalna do miasta i do podróży, jest do sprzedania za pomierną cenę. Wiadomość powziąć można w pałacu Namiestnikowskim, u Stangreta Macieja.



Przy ulicy Miodowej, obok Rządu Gubern: w Fabryce Gorsetów, można się dowiedzieć o różnej wielkości **FAETONÓW** czyli **ROCZYRÓW**, ze skrzydłami i fordekłami, których nabyć można za mierną cenę, bez żadnego pośrednictwa albo faktora.

Do fryszkerki w Gub: Płockiej, potrzebny jest **FRYSZERZ**, umiejący dokładnie wyrabiać ze szmelcu starego, nie tylko Szyny żelazne, ale i Narzędzia rolnicze. Wiadomość powziąć można w Warszawie przy ulicy Elektoralfiej pod Nr 755, u Rościszewskiego Antoniego; z prowincji zaś, przestać może warunki pod tymże adresem listownie.



PIES duży, z rasy Neufundlandzkiej, czarny, kudłaty, morda, pierś, i łapy białe, z obróżą czerwoną, zaginął onegdaj rano, w bliskości Jerozolimskich rogatek. Ktoby go zatrzymał i do Hotelu Rzymskiego pod Nr 4ty odprowadzić zechciał, należytą za to odbierze nagrodę.



Wczoraj z pałacu Olbromskich, wybiegł na ulicę **PIESEK** kurlandzki, biały, z łatami kasztanowatemi, nie młody, rassy pięknej, uszy długie kasztanowate. Kto go odda pod Nr 460 przy ulicy Senatorskiej, do Doktora Medycyny, otrzyma nagrodę, jakiej żądać będzie.

Dziś rano ciepła stopni 4. Wczoraj w południe 6.

Dziś rano wysokość wody na *Wile* stóp 4 cali 4.

TEATR WIELKI. Dziś, na żądanie *Lucja* z *Lamermooru*; (Panna *Hollrossy* przedstawi główną rolę). Tańce *Perskie*. (W Teatrze Rozmaitości widowiska nie będzie) — Jutro, *Monte-Christo*. (W Teatrze Rozmaitości widowiska nie będzie).

Mam honor donieść, że otworzony został **SKLEP PIEKARSKI** pod Nr 1307 przy ulicy Nowy-Swiat; gdzie dostanie Bułek w rozmaitych gatunkach, Chleba pszennego i żytniego, tak jak zazwyczaj sprzedają w Sklepach Piekarskich. — Jan *Steinmetz*.